

Sygn. akt I ACa 749/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 maja 2015 r., sygn. akt I C 811/14,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 749/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, którym powódka dochodziła zapłaty przez pozwanego 95 021,72 zł z ustawowymi odsetkami od 25 marca 2014 r. i zasądził od powódki na rzecz pozwanego

3 617 zł z tytułu kosztów procesu. Sąd ustalił, że pozwany jest ojcem powódki. W dniu złożenia pozwu pozostawał w związku małżeńskim z E. P., matką powódki. Małżonkowie zamieszkali w M.. W 2005 r. E. P. wraz z córkami wyprowadziła się do K., gdzie zamieszkały w lokalu położonym przy ulicy (...). W 2009 r. został otwarty rachunek bankowy dla powódki. W okresie od stycznia 2010 r. do marca 2014 r. dokonywane były z tego rachunku przelewy wychodzące między innymi z tytułu należności związanych z wynajmowanym lokalem w K. przy ulicy (...), z tytułu umów kredytowych zawartych z (...) Bank SA, (...) Bank SA, (...) SA i z (...) Bank SA, z tytułu umowy zawartej z (...) spółką z o.o., z tytułu umów o kartę kredytową zawartych z (...) SA oraz z (...) SA, z tytułu należności związanych z mieszkaniem położonym w S., z tytułu umów pożyczki zawartych z (...) SA, ze (...) im. (...), ze spółką cywilną (...) i z A. C., z tytułu ugody zawartej z A. T.. W okresie tym z rachunku bankowego powódki dokonywane były również przelewy na rachunek bankowy prowadzony na potrzeby działalności gospodarczej E. P., a także na rachunek bankowy rodziców powódki w (...) SA. W tym samym czasie pozwany przelał na rzecz córki K. P. mieszkającej w Wielkiej Brytanii, około 6 000 funtów. Rachunek bankowy powódki wykorzystywany był przez jej rodziców dla uniknięcia egzekucji komorniczej prowadzonej przeciwko E. P.. W rezultacie dokonywali oni wpłat na rachunek córki a następnie z rachunku tego pokrywane były ich zobowiązania. Suma wpłat dokonanych przez rodziców powódki na jej rachunek bankowy była mniejsza od sumy przelewów wychodzących z tego rachunku dokonanych w celu zapłaty ich zobowiązań. Pozwany dokonywał wypłat środków pieniężnych należących do przedsiębiorstwa prowadzonego przez żonę. Powódka przez cały okres swoich studiów pozostawała na utrzymaniu rodziców, środki otrzymywane przez nią z tytułu stypendium naukowego nie wystarczały jej na samodzielne utrzymanie. W dniu 2 lutego 2014 r. pozwany dokonał zmiany kodu dostępu do swojego rachunku bankowego. O zmianie tej E. P. dowiedziała się nazajutrz. Po wypowiedzeniu pięciu umów kredytowych pozwany zawarł ugodę z bankami dokonując częściowej spłaty zadłużenia. Przeznaczył na to odprawę emerytalną wynoszącą 120 000 zł. Nie wystarczyła ta kwota na uregulowanie całego zadłużenia, pozwany w dalszym ciągu zadłużenie spłaca. Nie uznał Sąd za miarodajne twierdzenia pozwu, że pozwany lub jego żona pożyczycieli od powódki kwotę pozwem dochodzoną i zobowiązani byli do jej zwrotu. Podważył próbę przypisywania konkretnych wpływów na rachunek bankowy powódki konkretnym przelewom wychodzącym. Próbę taką podjęła powódka przedstawiając w toku postępowania tabelę obrazującą operacje na jej rachunku bankowym. Zmierzała w ten sposób do wykazania, że rodzice pożyczali od niej środki pieniężne na pokrycie konkretnych wydatków. Według Sądu, logika zachowań wszystkich członków rodziny wskazuje, że środki z rachunku bankowego powódki wykorzystywane były na pokrycie zobowiązań, których uregulowanie możliwe było drogą przelewów internetowych, a niekoniecznie tych, na które brak było środków w budżecie rodzinnym. W tym samym okresie inne zobowiązania rodzice powódki regulowali gotówką bądź też korzystali z bonów żywnościowych otrzymywanych przez pozwanego w zakładzie pracy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala odpowiedzieć na pytanie, które rachunki nie zostałyby uregulowane lub jakie dobra nie zostałyby nabyte lub wydatki poczynione, gdyby brak było do dyspozycji środków, których zwrotu domaga się powódka. Jako bardzo mało prawdopodobne ocenił Sąd założenie, że pokrywane nie byłyby te właśnie zobowiązania, których dotyczą konkretne przelewy z rachunku bankowego powódki. Z kolei za prawdopodobne uznał założenie, że w wypadku braku możliwości dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku powódki, w tym jej stypendium, rodzina powódki dążyłaby do rezygnacji z innych wydatków a nie zaprzestałaby regulowania zobowiązań odzwierciedlonych historią jej rachunku. Jak stwierdził Sąd, z faktu że z rachunku powódki dokonywano przelewów w celu pokrycia zobowiązań podstawowych i pilnych nie można wnioskować, przy uwzględnieniu całokształtu wpływów i wydatków budżetu rodzinnego, że brakowało środków na pokrycie właśnie tych podstawowych i pilnych zobowiązań. Wobec czego za wątpliwe uznał twierdzenie, że sytuacja rodziców powódki od stycznia 2012 r. była tego rodzaju, iż powódka zmuszona była pomagać im w celu zaspokojenia zobowiązań. Analizując cały zebrany w sprawie materiał dowodowy doszedł Sąd do wniosku, że mimo zobowiązań rodziców powódki, zaciągniętych w związku z działalnością gospodarczą E. P. nie dokonali oni żadnej korekty wydatków, nie wprowadzili oszczędności, rodzina nie zrezygnowała z określonego standardu życia. Przeciwnie, trudności traktowane były przez członków rodziny powódki jako przejściowe, niepowodujące konieczności podejmowania radykalnych cięć wydatków. Przyjęcie twierdzeń powódki prowadzić musiałoby do konkluzji, że rodzice pożyczali od niej pieniądze po to by następnie łożyć na jej utrzymanie i pokrywać wszelkie jej potrzeby. Twierdzenia te są niewiarygodne. Jest nieprawdopodobne, że powódka zmuszona była pomagać finansowo rodzicom i informowała o tym siostrę a ta dokonywała na jej rzecz darowizn środków pieniężnych, jednocześnie sama korzystając ze wsparcia finansowego rodziców. Twierdzeniu o związaniu stron umową pożyczki przeczy ustalona okoliczność, że z rachunku powódki dokonywane były jeszcze w

marcu 2014 r. przelewy tego samego rodzaju, co wcześniej, gdy już od pierwszych dni lutego wiadomym było, iż pozwany zmienił kod dostępu do swojego rachunku bankowego i przejął inicjatywę w gospodarowaniu otrzymywanym przez siebie wynagrodzeniem. Zauważył Sąd, że gdyby pozwany po otrzymaniu odprawy emerytalnej i nagrody jubileuszowej zwrócił powódce rzekomo pożyczone pieniądze, których dotyczy żądanie pozwu, to nie zostałyby uregulowane zobowiązania z tytułu wypowiedzianych umów kredytowych a to generowałyby kolejne koszty i ryzyko zajęć komorniczych. Takie działania ocenić należałoby jako nieracjonalne. Stwierdził natomiast Sąd, że powódka, jej rodzice i siostra tworzyli rodzinę, w której celem działania rodziców było zapewnienie córkom możliwie najlepszego startu życiowego. Inwestycje w działalność gospodarczą doprowadziły jednak do utraty płynności finansowej tej rodziny, zamiast decyzji o zmniejszeniu wydatków jej członkowie starali się utrzymać dotychczasowy poziom życia, powódka wykorzystując swoje, proporcjonalnie w stosunku do dochodów ojca, niewielkie możliwości finansowe i kredytowe przyczyniała się do utrzymania tego standardu i bilansowania rodzinnego budżetu. Podkreślił Sąd, że do lutego 2014 r. nie było żadnych wyraźnych sygnałów wskazujących na możliwy bliski rozpad więzi rodzinnych. Ocenił, że taka rodzinna współpraca i wspólne wysiłki dla bilansowania budżetu rodzinnego w żaden sposób nie prowadziły do powstania po stronie rodziców powódki zobowiązania w rozumieniu art. 353 k.c. w zakresie zwrotu kwot asygnowanych przez powódkę, wobec czego powództwo wywodzone z zobowiązania umownego jako pozbawione podstawy faktycznej i nieudowodnione podlegało oddaleniu. Stwierdził, że to rodzinne porozumienie stanowiło podstawę prawną dokonanych przysporzeń, zatem odpada możliwość kwalifikowania przelewów wykonywanych z rachunku bankowego powódki jako świadczeń nienależnych w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., do których znajdowałyby zastosowanie przepisy art. 405 i następnych k.c. O kosztach procesu orzekł Sąd po myśli art. 98 k.p.c.

W apelacji powódka zarzuciła naruszenie prawa procesowego - art. 233 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyrzeczenia w uzasadnieniu wyroku co do przyczyn, dla których sąd dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a to zeznaniom świadków E. i K. P., art. 233 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią tego materiału polegającą na przyjęciu, że nie było ustnej umowy między powódką i pozwanym oraz jego żoną oraz że pozwany nie zobowiązał się do zwrotu pieniędzy, podczas gdy z zebranych dowodów wynika, że było odmiennie, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz błędną ocenę wiarygodności i mocy dowodowej zeznań E. P. i jej oświadczeń pisemnych oraz uznanie, że zeznania te są niewiarygodne oraz niespostrzeżenie, że w interesie majątkowym świadka byłoby nieakceptowanie roszczeń powódki bowiem zobowiązanie jest wspólne, naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny całokształtu materiału dowodowego w sposób nie wszechstronny, niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego i ogólnymi regułami dowodzenia, w rezultacie uznanie, że pozwany nie jest zobowiązany do zwrotu dochodzonej pozwem kwoty pieniężnej w sytuacji, gdy za powyższym stanowiskiem przemawiają jedynie niczym nieudowodnione twierdzenia pozwanego, zawarte w pismach procesowych i jego przesłuchaniu, zaś z dowodu z dokumentów, w tym z oświadczeń E. P. i zeznań świadków oraz przesłuchania powódki wynika odmienna konstatacja, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przez uznanie za udowodnioną okoliczność, że wypowiedziane zostały umowy kredytowe i że pozwany dokonał częściowej spłaty zadłużenia, podczas gdy pozwany nie przedłożył żadnego dowodu na tę okoliczność i żaden dowód wykazujący te twierdzenia nie został przeprowadzony, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu za udowodnioną okoliczność, że środki jakie posiadała powódka nie wystarczyłyby na jej utrzymanie, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że powódka nie dość że mogłaby się w ramach tych środków utrzymać, to mogłaby jeszcze odłożyć znaczną sumę, brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, niezgodną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego konkluzję, że nie broni się w świetle doświadczenia życiowego taka zależność, w której z jednej strony rodzice powódki pożyczają od niej pieniądze bo nie są w stanie pokrywać podstawowych i pilnych zobowiązań a z drugiej strony dokonują darowizny na rzecz drugiej z córek, która wspiera powódkę by ta mogła pożyczać rodzicom pieniądze, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego prowadzący do błędnego uznania, że w przypadku gdyby pozwany zwrócił powódce dochodzoną pozwem kwotę, to nie byłyby regulowane zobowiązania z tytułu wypowiedzianych umów kredytowych, a dalej, że po jej zwrocie byłby niemal natychmiast zmuszony ponownie ją pożyczyć, podczas gdy ta okoliczność nie ma znaczenia dla sprawy, nie została przez pozwanego udowodniona, dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego prowadzące do uznania, że skoro od pierwszych dni lutego 2014 r. było wiadome, że pozwany zmienił kod dostępu do rachunku, to dokonywanie

przez powódkę przelewów z marca 2014 r. podaje w wątpliwość twierdzenie, iż powódka dokonywała zapłaty za rachunki z uwagi na zapewnienie, że środki zostaną jej zwrócone, błędną ocenę materiału dowodowego i przyznanie wiarygodności zeznaniom pozwanego, a w szczególności twierdzeniom, że decyzja o zmianie kodu związana była z utratą zaufania do żony w kwestiach finansowych, błędną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do uznania, że z faktu, iż z rachunku powódki dokonywano przelewów za zobowiązania podstawowe i pilne nie można wnioskować, że z całokształtu wpływów i wydatków z budżetu rodzinnego wynika, iż brakowało na pokrycie tych właśnie podstawowych i pilnych zobowiązań, podczas gdy przelewy których dokonywała powódka były na te konkretne zobowiązania i o tą konkretną pomoc zwracali się rodzice do niej, błędną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, w szczególności załączonych do pozwu i dalszych pism procesowych wydruków potwierdzeń przelewów poprzez uznanie za niezgodną z elementarnym doświadczeniem życiowym sztuczność próby przypisywania konkretnych wpływów na rachunek powódki konkretnym przelewom wychodzącym, podczas gdy z analizy historii rachunku bankowego powódki wynika taka konstatacja, dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem istotnej jego części, mianowicie zalegających w aktach sprawy oświadczeń E. P., co doprowadziło do nierozstrzygnięcia, czy umowę zawarła z powódką jej matka ale w takich okolicznościach, że pozwany odpowiada za spłatę długu, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia niewypelniającego wymagań tej normy, naruszenie prawa materialnego - art. 353 k.c. przez niezastosowanie, pomimo iż z materiału dowodowego wynika, że doszło do przesunięć majątkowych między powódką a pozwanym, nadto z zeznań świadków i dokumentów wynika zobowiązanie zwrotu dochodzonej pozwem kwoty, art. 720 k.c. przez jego niezastosowanie, pomimo iż z umowy jaka łączyła strony wynikał obowiązek zwrotu przelewanych kwot, art. 30 § 1 k.r. i op. poprzez niezastosowanie w sytuacji, gdy bezsprzecznie z dokumentów oraz z zeznań świadków wynikało zobowiązanie co najmniej E. P. do zwrotu dochodzonej pozwem kwoty, co przy ustaleniu przez sąd, że zobowiązania pokrywane przez powódkę miały charakter podstawowy i pilny uzasadniało zastosowanie tej normy statuującej solidarną odpowiedzialność, art. 410 k.c. przez niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwany został wzbogacony o kwotę dochodzoną pozwem, zaś z okoliczności faktycznych nie wynika aby wolą powódki było jej przelanie pod tytułem darmym. W oparciu o te zarzuty skarżąca domagała się zmiany wyroku przez zasądzenie od pozwanego kwoty 95 021,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 marca 2014 r. lub przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji, zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Wbrew zarzutom apelacji, z motywów zaskarżonego wyroku wynika, dlaczego odmówił Sąd pierwszej instancji wiary zeznaniom świadków E. i K. P. w zakresie, w jakim twierdziły, że doszło do zawarcia umowy, zgodnie z którą pozwany zobowiązany był zwrócić powódce określoną ilość pieniędzy.

Według pozwu, powódka przez przelew środków pieniężnych z własnego rachunku bankowego na taki rachunek jej rodziców oraz na rzecz ich kontrahentów dokonywała przysporzeń do majątku wspólnego rodziców, którzy z kolei zobowiązali się uzyskane w ten sposób pieniądze jej zwrócić najpóźniej z chwilą odejścia pozwanego na emeryturę.

Analizując operacje finansowe dokonywane przy użyciu rachunku bankowego powódki jako sztuczną potraktował Sąd Okręgowy próbę przypisania konkretnych wpływów na rachunek konkretnym przelewom wychodzącym z tego rachunku, ocenił zachowania członków rodziny powódki w zakresie bilansowania wspólnego budżetu domowego, zakładając racjonalność tych zachowań, uwzględnił układ stosunków w rodzinie stron, gdzie rodzice wspierali finansowo córki kontynuujące edukację a środki własne uzyskiwane przez powódkę z tytułu stypendium naukowego i wynagrodzenia za staż nie pozwalały na pokrycie kosztów jej utrzymania.

Ta analiza doprowadziła właśnie Sąd Okręgowy do stwierdzenia, że niewiarygodne są zeznania powódki oraz świadków E. P. i K. P. o zawarciu umowy nakładającej na pozwanego obowiązek zwrotu powódce pieniędzy.

Pozwany stanowczo przeczył zaciągnięciu takiego zobowiązania, jego zeznania, w sprzeczności z którymi pozostawały w tej materii zeznania powódki i świadków E. oraz K. P., uznał Sąd Okręgowy za miarodajne i dał im wiarę.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera treść obligatoryjną według art. 328 § 2 k.p.c., mianowicie przytoczenie ustalonego stanu faktycznego, dowodów, na których Sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Niesłusznie więc zarzuca apelacja naruszenie tego przepisu.

Niezasadnie podważa skarżąca ocenę dowodów i wnioski jakie wyprowadził Sąd Okręgowy dokonując w sprawie ustaleń faktycznych.

Wbrew zarzutom skarżącej, dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie ma cech dowolności, nie wykracza poza ramy określone art. 233 § 1 k.p.c., ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu w pierwszej instancji nie pozostają w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy. Należało więc te ustalenia podzielić a uzupełnić je o dane dotyczące wysokości i źródła środków, które zasilily rachunek bankowy powódki oraz ich przeznaczenia. Uzupełnione w tym zakresie ustalenia faktyczne przytoczone zostaną w dalszej części uzasadnienia.

Ustaleń co do wypowiedzenia pięciu umów kredytowych i przeznaczenia przez pozwanego odpłaty emerytalnej na częściową spłatę zadłużenia z tytułu tych umów dokonał Sąd Okręgowy w oparciu o dowód z przesłuchania pozwanego. Niezasadnie kwestionuje apelacja te ustalenia utrzymując nietrafnie, że żaden dowód na fakt wypowiedzenia umów kredytowych i częściowej spłaty zadłużenia z tytułu tych umów nie został przeprowadzony. Dowód taki stanowiło przesłuchanie pozwanego, a ponieważ twierdzeniom pozwanego powódka nie zaprzeczyła, faktów tych nie musiał pozwany wykazywać za pomocą innych środków dowodowych.

Jest niewątpliwe, że na rachunku bankowym powódki gromadzone były środki pieniężne przelewane następnie na rachunek rodziców powódki, rachunek przedsiębiorstwa prowadzonego przez matkę powódki, na konta dostawców mediów, kredytodawców, rachunek osoby wynajmującej lokal mieszkalny położony w K..

Niezasadnie utrzymuje apelacja, że przelewy środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku powódki doprowadziły do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego. W rezultacie za chybiony uznać należało zarzut naruszenia art. 410 k.c., który w § 1 nakazuje stosowanie przepisów regulujących instytucję bezpodstawnego wzbogacenia w szczególności do świadczenia nienależnego, a w § 2 wskazuje postacie nienależnego świadczenia.

Nie uzyskał pozwany korzyści kosztem majątku powódki a przepływ środków nie następował bez podstawy prawnej lecz w ramach istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego.

Stosunku tego nie kreowała jednakże, jak ostatecznie starała się wykazać powódka, umowa pożyczki.

Świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku.

Powódka twierdziła, że strony zawarły umowę pożyczki a w trakcie przesłuchania zeznała, iż w rozmowach z rodzicami nie było mowy o konkretnych kwotach, które rzekomo miały stanowić przedmiot pożyczki, gdyż nie dało się wówczas tego przedmiotu dokładnie oznaczyć.

Chybiony jest zatem zarzut apelacji naruszenie art. 720 k.c.

Niesłusznie zarzuca skarżąca obrazę art. 353 k.c. Przepis ten nie kreuje samoistnej podstawy prawnej zobowiązania lecz odnosi się do istoty zobowiązań, których źródłem jest umowa.

Okoliczności przytoczone na uzasadnienie żądania pozwu mogły wskazywać na związanie stron umową nienazwaną i tylko zbliżoną do pożyczki, której istota polegać miała na przeniesieniu własności pieniędzy z obowiązkiem ich zwrotu. Rzecz jednak w tym, że zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły związania stron umową o takim charakterze.

Z jednej strony brak było w świetle zgromadzonych dowodów podstaw do przyjęcia, że wszystkie środki pieniężne gromadzone na rachunku powódki stanowiły jej własność. Niewątpliwie własność powódki stanowiły środki wymienione w przedstawionej przez powódkę tabeli (k. 662 – 664 akt), a pochodzące ze stypendium naukowego (14.260 zł), z wynagrodzenia uzyskiwanego przez powódkę z tytułu zatrudnienia na stażu (5.859,88 zł) oraz z kredytu zaciągniętego przez powódkę w styczniu 2014 r. (24.846,50 zł). Suma tych środków (44.966,38 zł) nie równoważy wartości przedmiotu sporu. Brak jest natomiast w materiale dowodowym sprawy miarodajnych podstaw do przyjęcia, że środki, wyszczególnione w tabeli (łącznie 19.700,05 zł), przelane z konta babci powódki L. P. na konto powódki stanowiły przedmiot darowizn dokonanych przez L. P. na rzecz powódki. Jak wynika z zestawienia operacji (k. 405 – 445 akt), dyspozycje co do przelewu środków z konta babci na rachunek bankowy powódki pochodziły nie od babci lecz od matki powódki, upoważnionej do konta babci. W krótkim okresie po wpływie środków z rachunku babci na rachunek powódki środki te przelewane były dalej, w tym na konto przedsiębiorstwa matki powódki. Analiza historii operacji na rachunku powódki w powiązaniu z jej zeznaniami prowadzi do wniosku, że nie stanowiły jej własności środki przekazane przez siostrę w sumie 31.289,13 zł. Środki te po wpływie na rachunek powódki były niezwłocznie w całości przelewane na konto rodziców. A jak wynika z zeznań powódki, rodzice zwracali się do siostry o pomoc, wtedy siostra dokonywała przelewów a ponieważ konto rodziców zostało zajęte przez komornika, posłużono się kontem powódki. Powódka utrzymywała wprawdzie w trakcie przesłuchania, że środki przelewane przez siostrę za pośrednictwem jej rachunku bankowego na rzecz rodziców nie zostały objęte żądaniem pozwu ale przedstawiona w toku postępowania przez powódkę tabela operacji finansowych świadczy przeciwnie. Na rachunek powódki wpływały w 2013 r. środki z wynagrodzenia za pracę pozwanego (łącznie 84.229 zł) i w tym czasie z rachunku tego dokonywano przelewów na rzecz dostawców mediów, kredytodawców, a także na rachunek przedsiębiorstwa matki powódki.

Z drugiej strony, trafny wniosek sformułował Sąd Okręgowy wskazując na układ stosunków rodzinnych uczestników procesu, w ramach którego następował przelew środków pieniężnych na rachunek i z rachunku powódki. Ponownie trzeba się w tym zakresie odwołać do analizy historii operacji na rachunku bankowym powódki w powiązaniu z zeznaniami przesłuchanych w sprawie osób. Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, powódka w okresie studiów pozostawała na utrzymaniu rodziców, którzy finansowali także edukację drugiej swojej córki, siostry powódki. Żądanie pozwu dotyczy operacji finansowych dokonywanych w czasie, gdy powódka studiowała. Bezpodstawnie podważa apelacja ustalenie, że uzyskiwane przez powódkę dochody ze stypendium i z tytułu wynagrodzenia za staż nie wystarczały na jej samodzielne utrzymanie i finansowanie edukacji. Wynika to w prosty sposób z porównania wysokości dochodów własnych powódki z sumą zwykłych kosztów utrzymania, wydatków mieszkaniowych i kosztów edukacji na wydziale lekarskim szkoły wyższej oraz z zeznań samej powódki, która w trakcie przesłuchania stron podała, że utrzymywali ją rodzice.

Istnienia roszczenia powódka przeto nie wykazała. Oddalając jej zażalenie na odmowę udzielenia zabezpieczenia podkreślił Sąd Apelacyjny w motywach postanowienia z 20 kwietnia 2015 r., że niejasna pozostaje podstawa prawna żądania pozwu a roszczenie w świetle przytoczonych przez powódkę okoliczności faktycznych i twierdzeń obu stron uznał za nieuprawdopodobnione. Orzeczenie to zapadło w zaawansowanym stanie postępowania. Po jego wydaniu powódka na posiedzeniu rozprawy poprzedzającym bezpośrednio wydanie wyroku działając przez pełnomocnika sprecyzowała żądanie wskazując, że dochodzi zwrotu świadczenia z umowy pożyczki, a materiał dowodowy został poszerzony jedynie o zaświadczenie dotyczące wysokości dochodów pozwanego i przesłuchanie stron.

Dowody te w powiązaniu z materiałem procesowym zebrany uprzednio nie pozwalają na uznanie roszczenia powódki za usprawiedliwione.

Jak wskazują ustalenia Sądu Okręgowego, głównym źródłem utrzymania rodziny stron było wynagrodzenie za pracę w górnictwie pozwanego i dochody z działalności gospodarczej, prowadzonej przez matkę powódki ze wsparciem męża.

Trafna, wbrew zarzutom apelacji, jest konkluzja Sądu Okręgowego, że operacje finansowe na rachunku bankowym powódki nie stanowiły realizacji zobowiązania umownego, w ramach którego powódka może żądać od rodziców spełnienia świadczenia zwrotnego w zakresie, w jakim operacje dotyczyły środków pieniężnych stanowiących jej własność a ci powinni świadczenie spełnić.

Uzasadniony w realiach stanu faktycznego sprawy jest natomiast wniosek, że rachunek bankowy powódki był instrumentem budżetu rodzinnego, którego wpływy stanowiły dochody członków rodziny i z którego finansowane były ich potrzeby indywidualne oraz potrzeby rodziny, a także instrumentem działalności gospodarczej prowadzonej przez matkę powódki.

Stosunek, którego następstwo istnienia stanowił przepływ środków na rachunku bankowym powódki i który, jak wskazano, wykluczał bepodstawność rzekomego wzbogacenia, był stosunkiem o charakterze rodzinnym łączącym strony oraz matkę powódki - żonę pozwanego i siostrą powódki - drugą córkę pozwanego.

Jak wynika z zeznań powódki i jej matki, do zerwania relacji rodzinnych doszło już po zaciągnięciu przez powódkę kredytu, który też służył pokryciu istniejących zobowiązań związanych z zaspokajaniem potrzeb rodziny. Matka powódki zeznała, że pozwany w lutym 2014 r. zakomunikował, iż rozpoczyna nowe życie i przestaje finansować rodzinę. Zeznania powódki i jej matki świadczą o tym, że przed lutym 2014 r. nie wystąpiły jakiegokolwiek oznaki zerwania więzi rodzinnych i utrzymywania wspólnego budżetu domowego, rodzina razem spędziła święta w grudniu 2013 r. Zapewne wobec zaistniałego konfliktu inne znaczenie prawne próbuje powódka oraz jej matka – poprzez złożone oświadczenia uznające rzekomo istniejący dług małżonków wobec powódki – nadać dokonany operacjom finansowym, niż faktyczne znaczenie te operacje miały.

Inna rzecz, a jest to w sprawie bezsporne, że przelewy środków z rachunku bankowego rodziców powódki na jej rachunek dokonywane były w celu uniknięcia egzekucji roszczeń wynikłych z działalności gospodarczej prowadzonej przez matkę powódki, a jak słusznie wywiódł Sąd Okręgowy, wobec powiązań finansowych i przepływów pieniężnych pomiędzy rodzicami powódki, powódką oraz jej siostrą, nie wytrzymuje krytyki próba przypisania konkretnych wpływów na rachunek bankowy powódki konkretnym przelewom z tego rachunku wychodzącym. Ten niegodziwy cel – uczynienie nieskuteczną egzekucji roszczeń wierzycieli – nie zasługuje na udzielenie ochrony prawnej.

Skoro stron nie wiązał stosunek prawny, którego istotą było przeniesienie własności pieniędzy z obowiązkiem zwrotu, do zwrotu takiego z konsekwencjami dla pozwanego jako rzekomo solidarnie obowiązane nie mogła się ważnie zobowiązać jego małżonka. W rezultacie niezasadny jest także zarzut apelacji naruszenia art. 30 § 1 k.r. i op., przewidującego solidarną odpowiedzialność obojga małżonków za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny.

Z przytoczonych względów apelację Sąd Odwoławczy oddalił działając z mocy art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c.; powódka będąc stroną przegrywającą obowiązana jest zwrócić pozwanemu, na jego żądanie, koszty zastępstwa prawnego w tym postępowaniu, które określono według stawki z § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Piotr Wójtowicz SSA Ewa Jastrzębska